

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w składzie:

Przewodniczący –	SSO Małgorzata Perdion-Kalicka
Protokolant –	st.sekr.sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu 5 lipca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania **K. Ś. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą FIRMA HANDLOWA (...) z siedzibą w M.**

przeciwko **Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki**

o wymierzenie kary pieniężnej

na skutek odwołania K. Ś. **prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą(...) z siedzibą w M.** od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 22 stycznia 2016 r. Nr (...)(...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że odstępuje od wymierzenia przedsiębiorcy kary;
2. znosi między stronami koszty postępowania.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

XVII AmE 41/16

UZASADNIENIE

Decyzją (...) z 22 stycznia 2016 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wymierzył K. Ś., prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...) K. Ś. w M. karę pieniężną w wysokości 10.000 zł za to, że nie przedłożył Prezesowi URE w terminie 30 dni od zakończenia III kwartału 2015r. sprawozdania kwartalnego, zawierającego informacje wymienione w art 9 ust 1 pkt 5 ustawy o odnawialnych źródłach energii (dalej jako oze), co stanowiło naruszenie obowiązku- określonego w art. 9 ust 1 pkt 7 ww. ustawy.

K. Ś. wniósł odwołanie od decyzji, zaskarżając ją w całości. Decyzji zarzucił:

1 naruszenie art. 8 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez zastosowanie przy wydaniu zaskarżonej decyzji sprzecznych z art. 2 Konstytucji przepisów art. 170 ust. 4 pkt. 1 oze w związku z art. 174 ust. 2 oze, które przewidują niepodlegającą miarkowaniu karę pieniężną w wysokości 10.000 zł za nieprzedłożenie Prezesowi URE sprawozdania kwartalnego, zawierającego informacje wymienione w art. 9 ust. 1 pkt. 5 oze;

2 obrazę prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie art. 168 pkt. 1 oze w związku z art. 170 ust. 4 oze, to jest wymierzenia przedsiębiorcy kary pieniężnej dla wytwórcy wykonującego działalność gospodarczą w zakresie małych instalacji, w sytuacji gdy powoda ze względu na moc wytwarzanej przez niego energii nie sposób zakwalifikować jako wytwórcy wykonującego działalność gospodarczą w zakresie małych instalacji;

3 obrazę prawa materialnego poprzez błędne niezastosowanie artykułu 174 ust 2. oze w sytuacji, gdy okoliczności naruszenia art. 9 ust. 1 pkt. 7 oze w postaci niezłożenia Prezesowi URE sprawozdania kwartalnego zawierającego informacje wymienione w art. 9 ust. 1 pkt. 5 oze, przemawiały za tym, aby naruszenie to zakwalifikować jako znikome, konsekwencją czego była niezasadna odmowa przez Prezesa URE zastosowania instytucji odstąpienia od wymierzania przedsiębiorcy kary pieniężnej w wysokości 10.000 zł.

W konsekwencji odwołujący wnosił o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości, ewentualnie zmianę zaskarżonej decyzji poprzez odstąpienie od wymierzenia kary pieniężnej i zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Pozywany Prezes URE w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie i podtrzymał dotychczasowe stanowisko, domagając się jednocześnie zasądzenia kosztów postępowania.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

K. Ś. w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania energii elektrycznej z małej instalacji odnawialnego źródła energii - tj. w elektrowni wodnej o mocy 0,07 MW, został 6 maja 2015 r. wpisany przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki do rejestru wytwórców energii w małej instalacji, tj. rejestru o którym mowa w art 7 oze (k. 9 akt adm). W ramach prowadzonej działalności także w III kwartale 2015r, w odnawialnym źródle energii należącym do powoda, była wytwarzana energia elektryczna. Powód działalność gospodarczą wykonuje osobiście, nikogo nie zatrudnia, ani nie ma pełnomocnika do prowadzenia działalności. Działalność zasadniczo nie wymaga znacznego zaangażowania obsługi, elektrownia wodna jest zautomatyzowana, wymaga jedynie okresowych konserwacji, zaś awarie są śledzone zdalnie.

We wrześniu 2015r K. Ś. poważnie zachorował, w konsekwencji w okresie od 27.09.2015 do 5.10.2015r był hospitalizowany. Po okresie pobytu w szpitalu odbywał rehabilitację, która zakończyła się w lipcu 2016r, W tym czasie był niesamodzielny, miał niedowład, problemy z mówieniem, orientacją i chodzeniem. W marcu 2016r powód uzyskał w związku z przebyłą chorobą orzeczenie o niepełnosprawności (orzeczenie k.61).

W dniu 4 maja 2015r weszła w życie ustawa z 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz.U. z 2015 r. poz. 478).

Ustawa ta nałożyła w art 9 ust. 1 pkt 5 na wytwórców wykonujący działalność gospodarczą w zakresie małych instalacji obowiązek prowadzenia dokumentacji dotyczącej łącznej ilości energii elektrycznej wytworzonej z odnawialnych źródeł energii w małej instalacji, energii elektrycznej sprzedanej sprzedawcy zobowiązanemu, o którym mowa w art. 40 ust. 1 ww. ustawy, która została wytworzona z odnawialnych źródeł energii w małej instalacji i wprowadzona do sieci dystrybucyjnej, zużytych paliw do wytwarzania energii elektrycznej w małej instalacji oraz rodzaju tych paliw, a także ilości energii elektrycznej sprzedanej odbiorcom końcowym. Zgodnie zaś z przepisem art 9 ust 1 pkt 7 oze, na wytwórcę wykonującego działalność gospodarczą w zakresie małych instalacji nałożony został obowiązek przedłożenia Prezesowi URE sprawozdania kwartalnego zawierającego wskazane informacje, w terminie 30 dni od zakończenia kwartału.

Powołane regulacje objęły powoda, który w ich konsekwencji był zobowiązany złożyć do 30 października 2015 r. sprawozdanie z III kwartał 2015r, czego jednak nie uczynił z powodu choroby.

Przedsiębiorca 27 listopada 2015 r. przesłał organowi sprawozdanie w wyniku wszczęcia 20 listopada 2015 r postępowania w sprawie wymierzenia kary pieniężnej (sprawozdanie k.5 akt adm). Wyjaśnił też, że przyczyną

niedopełnienia obowiązku była choroba, a pośrednio także fakt, że były to nowe regulacje prawne, które wprowadziły obowiązek sprawozdań kwartalnych, wcześniej sprawozdania składane były z częstotliwością roczną, z czego powód się wywiązywał.

Sąd ustalił także, że przedsiębiorca w III kwartale osiągnął dochód z tytułu wyprodukowania 13,647 MWh energii w wysokości (...)zł. W latach 2014-2016 przychód roczny z działalności elektrowni wynosił około (...) zł, zaś zysk około (...) zł rocznie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody z dokumentów, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a Sąd także nie znalazł podstaw by odmówić im wiarygodności. Sąd uznał także za wiarygodne zeznania powoda przesłuchanego w charakterze strony, gdyż pozostawały one w zgodzie z dokumentami zgromadzonymi w sprawie. W szczególności fakt i okoliczności związane z jego chorobą znalazły odzwierciedlenie zarówno w orzeczeniu o niepełnosprawności jak i w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego. Podobnie nie było podstaw do kwestionowania innych okoliczności, wskazanych przez powoda, które z doświadczenia życiowego oraz znajomości branży odnawialnych źródeł energii, w tym małych elektrowni wodnych, wynikającej z doświadczenia zawodowego sądu, były wiarygodne.

Podstawę do nałożenia na powoda kary pieniężnej stanowił przepis art. 168 pkt 11 ustawy o odnawialnych źródłach energii, w myśl którego karze pieniężnej podlega, m.in. ten, kto nie przestrzega obowiązku wynikającego z art 9 ust 1 pkt 7 oze, tj. nie przedkłada Prezesowi URE w terminie 30 dni od zakończenia kwartału sprawozdania kwartalnego, zawierającego informacje wymienione w art. 9 ust 1 pkt 5 ww. ustawy. W myśl przepisu art 170 ust 4 pkt 1 wysokość kary wynosi 10.000 zł.

W sprawie nie było wątpliwości, że przedsiębiorca nie wykonał w ustawowo określonym terminie ciążącego na nim obowiązku, oraz że obowiązku tego dopełnił z opóźnieniem niespełna miesiąca.

Powód pomimo niewypełnienia ciążącego na nim obowiązku domagał się uchylecia decyzji ewentualnie odstąpienia od wymierzenia mu kary pieniężnej z powołaniem się na art. 174 ust 2 oze w myśl którego, organ może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli zakres naruszeń jest znikomy, a podmiot zaprzestał naruszania prawa lub zrealizował obowiązek, zanim organ, powziął o tym wiadomość.

Odnosząc się do zarzutów odwołania należy w pierwszej kolejności wskazać, że nałożona na przedsiębiorcę kara jest typową karą administracyjną, której zastosowanie jest możliwe w razie zaistnienia stanu niezgodnego z prawem, a odpowiedzialność administracyjna z jaką mamy tu do czynienia opiera się na zasadzie odpowiedzialności obiektywnej (wyroki TK z: 18 kwietnia 2000 r., sygn. K 23/99, OTK ZU nr (...), poz. 89; 24 stycznia 2006 r., sygn. SK 52/04, OTK ZU nr 1/ (...), poz. 6; 15 stycznia 2007 r., sygn. P 19/06, OTK ZU nr 1/ (...), poz. 2; 31 marca 2008 r., sygn. SK 75/06, OTK ZU nr(...), poz. 30; 5 maja 2009 r., sygn. P 64/07, OTK ZU nr (...), poz. 64; 14 października 2009 r., sygn. Kp 4/09, OTK ZU nr(...) poz. 134). Charakterystyczne dla tego typu odpowiedzialności jest jej „oderwane od konieczności stwierdzania winy i innych okoliczności sprawy, wystarczy jedynie ustalenie samego faktu naruszenia prawa lub wymogów decyzji administracyjnej” (TK sygn. P 64/07).

Odpowiedzialność obiektywna wiąże więc powstanie odpowiedzialności wyłącznie z zaistnieniem zdarzenia, które kwalifikowane jest przez ustawę jako naruszenie obowiązujących norm prawnych. Przypisanie odpowiedzialności sprowadza się zatem do ustalenia, czy określone zdarzenie wyczerpuje znamiona ustawowe i pozostaje w związku przyczynowym z zachowaniem konkretnego podmiotu.

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje jednak także na potrzebę indywidualizacji odpowiedzialności administracyjnej w zależności od elementów podmiotowo-przedmiotowych konkretnego czynu naruszającego normy prawa administracyjnego (w tym winy podmiotu). Dotyczy to głównie kryteriów decydujących o rozmiarze kary administracyjnej. Konieczność indywidualizowania odpowiedzialności administracyjnej została zasygnalizowana przykładowo w wyroku z 15 października 2013 r., sygn. P 26/11 (OTK ZU nr (...), poz. 99), w którym TK uznał za niekonstytucyjne przepisy ustawy o gospodarce odpadami, które przewidywały kary pieniężne dla przedsiębiorców

gospodarujących odpadami za nieterminowe przekazanie organom administracji samorządowej tzw. zbiorczego zestawienia danych o rodzajach i ilości posiadanych odpadów, o sposobach gospodarowania nimi oraz o instalacjach i urządzeniach służących do odzysku i unieszkodliwiania tych odpadów. Trybunał niekonstytucyjność wywiódł z nadmiernej dolegliwości administracyjnej kary pieniężnej, bezwzględnej wysokości kary pieniężnej w stosunku do czynu, automatyzmu jej wymierzania oraz braku występowania w praktyce możliwości miarkowania jej wysokości. Na marginesie tylko można wskazać, bo regulacja nie odnosi się do sytuacji prawnej powoda z uwagi na wyłączenie z art. 189a § 2 pkt 2 k.p.a., że pewien aspekt postulatów dotyczących potrzeby indywidualizacji kar administracyjnych został już wdrożony do systemu prawa administracyjnego, poprzez dodanie w 2017r w kodeksie postępowania administracyjnego nowego działu IVA - administracyjne kary pieniężne, w którym w art. 189a i następnych określono zasady wymierzania administracyjnych kar pieniężnych, w tym podstawy do indywidualizacji tych kar, m.in. w przypadku osób fizycznych z uwagi na warunki osobiste strony, na którą administracyjna kara pieniężna jest nakładana.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd również dostrzega potrzebę miarkowania kary, ustalonej na wysokim poziomie w stosunku do skali ekonomicznych możliwości przedsiębiorców zakwalifikowanych do wytwórców energii w małej instalacji, której ustawodawca jednak nie przewidział.

Biorąc pod uwagę przychody roczne z działalności powoda na poziomie około(...) zł, kara która pochłania 50% tego przychodu i stanowi 200% rocznego zysku z działalności jest nieadekwatna do skali naruszenia. Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest także fakt, że nakładanie surowych kar na przedsiębiorców wytwarzających energię ze źródeł odnawialnych w małych instalacjach stanowi zagrożenie dla wartości chronionych przez ustawę o odnawialnych źródłach energii ze względu na interes publiczny. Oczywiście jest bowiem że ze względu na potrzebę ochrony środowiska naturalnego, ale też ze względu na zobowiązania międzynarodowe Polski w ramach UE, w myśl których do końca 2020 roku 20% energii wytwarzanej w RP powinno pochodzić z odnawialnych źródeł energii, konieczna jest szczególna troska o przedsiębiorców wytwarzających energię z takich źródeł i tworzenie im szczególnych zachęt i ułatwień w tej działalności. Nakładanie rażąco wysokich kar, w tą konwencję się nie wpisuje, a wręcz odwrotnie, może zniechęcać do tego typu aktywności gospodarczej. Warto także podkreślić, że sam ustawodawca doszedł także do przekonania, że kara na poziomie 10 000 zł nie jest adekwatna do tego typu naruszenia i nowelizacją ustawy o odnawialnych źródłach energii z 7 czerwca 2018r karę tę obniżył do poziomu 1.000 zł (nowelizacja art. 170 ust. 4 pkt 2 dokonana ustawą z 7.06.2018 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 1276, która wchodzi w życie 14.07.2018 r).

Reasumując w ocenie Sądu nie leży w interesie publicznym, a w takim ma obowiązek działać Prezes URE, nakładanie wysokich kar pieniężnych za naruszenia przepisów ustawy, których szkodliwość nie może zostać uznana za znaczną. Jest to tym bardziej uzasadnione w sprawie niniejszej, że przepisy ustawy o odnawialnych źródłach energii nie przewidują możliwości zastosowania zróżnicowanej sankcji za niewywiązanie się z ustawowego obowiązku o charakterze publicznym, co zdaniem Sądu narusza wymogi konstytucyjnej zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Zasada ta nakazuje wybierać spośród możliwych i zarazem legalnych środków oddziaływania, takie środki, które są skuteczne dla osiągnięcia założonych celów, ale które są zarazem możliwie najmniej uciążliwe dla podmiotów, wobec których mają być zastosowane lub dolegliwe w stopniu nie większym niż jest to niezbędne dla osiągnięcia założonego celu (S. Wronkowska, zarys koncepcji państwa prawnego w polskiej literaturze politycznej i prawnej w: S. Wronkowska, Polskie dyskusje o państwie prawa, Warszawa 1995r, s 74).

Dlatego odwołując się do powyższej zasady, Sąd doszedł do przekonania, że w sprawie niniejszej, w braku możliwości miarkowania kary, winien znaleźć zastosowania art. 174 ust 2 oze, gdyż tylko zastosowanie tej regulacji pozwala na indywidualizację oceny, w odniesieniu do przedsiębiorcy, która jest w sprawie niniejszej niezbędna z uwagi na okoliczności w jakich doszło do naruszenia ustawowego obowiązku. Stan zdrowia powoda w czasie nadejścia terminu realizacji obowiązku, zdaniem Sądu usprawiedliwia nieterminowe złożenie sprawozdania, chociaż należy mieć na względzie także fakt, że przedsiębiorcy wykonujący działalność osobiście nie są zwolnieni od obowiązku takiego jej zorganizowania, aby w razie nagłej przeszkody była ona kontynuowana (wiąże się to np z udzielenie zawczasu stosownych pełnomocnictw). Jakkolwiek można od powoda wymagać takiej zapobiegliwości, to jednak w realiach niniejszej sprawy, w której rodzaj wykonywanej działalności nie wymaga zasadniczo prawie żadnej aktywności od

przedsiębiorcy (gdyż turbina jest zautomatyzowana) a ponadto skala przedsięwzięcia jest znikoma, jak również stosunkowo niedawne rozpoczęcie działalności przez powoda, można ten brak fraszowości uznać za niewielki.

Także w kontekście zastosowania art. 174 ust 2 oze, Sąd doszedł do przekonania, że zakres naruszenia przez powoda art. 9 ust 1 pkt 7 oze jest znikomy.

W ocenie Sądu rodzaj i zakres naruszonego dobra, tj. zapewnienie Prezesowi URE informacji o działalności przedsiębiorcy, polegającej na wytwarzaniu energii elektrycznej w małej instalacji odnawialnego źródła energii w okresie III kwartału 2015 r. nie uzasadniał bezwzględnie nałożenia na przedsiębiorcę kary. Warto w tym zakresie mieć na uwadze fakt, że był to nowy obowiązek nałożony na przedsiębiorców wytwarzających energię w małej instalacji, ale także, że wielkość wytwarzanej przez powoda energii, a więc i brak informacji o tej wielkości, nie wpłynęła istotnie na pojęcie Prezesa URE o rozmiarach produkcji energii z małych instalacji. Warto przy tym ponownie podkreślić, że zmiana podejścia ustawodawcy do surowości karania za nieudzielenie informacji i obniżenie 10 krotnie wysokości kary, pozwala przyjąć, że nie są to tak ważne dla regulatora rynku informacje, które uzasadniałyby bezwzględnie i w każdych okolicznościach nakładanie kary na przedsiębiorcę naruszającego obowiązki sprawozdawcze.

Po wtóre należy stwierdzić, że wprawdzie przedsiębiorca obowiązku nie wykonał w terminie, ale powody opóźnienia można odnieść do znikomego zakresu naruszenia, gdyż działanie przedsiębiorcy nie było ani świadome, ani celowe. Ten subiektywny element w ocenie zachowania powoda przemawiał zdaniem Sądu za odstąpieniem od nałożenia na niego kary, tym bardziej, że przedsiębiorca też zrealizował obowiązek.

Należy przy tym podkreślić, że zasadniczo w doktrynie o orzecznictwie przyjmuje się, że administracyjna kara pieniężna nie jest odpłatą za popełniony czyn, lecz środkiem przymusu służącym zapewnieniu realizacji decyzji administracyjnych. W związku z wykonaniem przez powoda obowiązku, nie zachodziła więc także konieczność stosowania środka przymusu w postaci kary pieniężnej. Jakkolwiek karze administracyjnej należy przypisać także funkcję prewencji, to zdaniem Sądu okoliczności sprawy niniejszej wskazują, że już samo wszczęcie postępowania o nałożenie kary i świadomość po stronie przedsiębiorcy możliwości ukarania go, stanowią w tej konkretnej sprawie wystarczający środek dla zapobieżenia dokonywania w przyszłości przez powoda tego typu naruszeń.

Nie sposób natomiast zgodzić się z organem, że naruszenie miało charakter długotrwały, skoro już po miesiącu od upływu terminu organ pozyskał informację o ilości wytworzonej w elektrowni wodnej energii, gdyż powód zrealizował obowiązek. Takie przekroczenie terminu nie może być więc kwalifikowane jako długotrwałe, bo jak organ odniesie się do przekroczeń terminów licznych w miesiącach.

Niezasadnej okazał się natomiast zarzut powoda odnoszący się do niewłaściwej kwalifikacji elektrowni wodnej stanowiącej własność przedsiębiorcy jako małej instalacji odnawialnego źródła energii. Stosownie do treści art. 2 pkt. 18 oze zawierającego legalne definicje m.in. małych instalacji, jest nią instalacja odnawialnego źródła energii o łącznej mocy zainstalowanej elektrycznej większej niż 40 kW i nie większej niż 200 kW, przyłączona do sieci elektroenergetycznej. Jak wynika z treści powołanego przepisu istotna dla zakwalifikowania danej instalacji jako małej instalacji jest moc wytwórcza a nie ilość wytworzonej energii elektrycznej. O ile więc z rejestru wytwórców energii elektrycznej w małej instalacji odnawialnego źródła energii wynika, że moc zainstalowanego źródła należącego do powoda wynosi 0,07 MW, to oczywistym jest, że moc ta mieści się w granicach określonych art. 2 pkt. 18 oze, gdyż wartość 0,07 MW odpowiada wartości 70 kW.

W tym stanie rzeczy, Sąd w oparciu o przepis art. 170 ust 4 oze uznał za zasadne odstąpienie od nałożenia na powoda kary i w konsekwencji zmienił zaskarżoną decyzję w oparciu o przepis art. 479⁵³ § 2 k.p.c.

Brak było natomiast podstaw do uwzględnienia dalej idącego żądania ewentualnego powoda zmierzającego do uchylenia decyzji. Zasadniczo uchylenie decyzji następuje tylko wówczas, gdyż została ona wydana bez podstawy prawnej lub zachodzą inne okoliczności które wskazują wydanie jej w warunkach nieważności. Takie okoliczności w sprawie niniejszej nie wystąpiły.

Rozstrzygając o kosztach postępowania, Sąd doszedł do przekonania, że nałożenie na organ całkowitej odpowiedzialności za koszty postępowania poniesione przez powoda, o jakiej mowa w art. 98 k.p.c. jest niezasadne.

Po pierwsze Sąd stwierdził, że stanowisko organu wyrażone w zaskarżonej decyzji tylko częściowo było niezasadne. Prawidłowa była bowiem konstatacja, że powód obowiązku nie wykonał. Odmienna ocena dokonana przez Sąd odnosiła się li tylko do zastosowania przepisu umożliwiającego odstąpienie od nałożenia kary pieniężnej, czego organ w toku postępowania administracyjnego przedsiębiorcy odmówił. Po wtóre przedsiębiorca w wyniku wniesienia odwołania także nie osiągnął zamierzonego w nim celu, gdyż Sąd nie uwzględnił żądania uchylecia decyzji.

Dalego zdaniem Sądu właściwe było zastosowanie do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przepisu art. 100 k.p.c., który pozwala znieść wzajemnie między stronami koszty postępowania, w sytuacji gdy każda z nich uległa w jakiejś części swoim żądaniom.

W sprawie niniejszej możliwość nieobciążania pozwanego kosztami postępowania poniesionymi przez powoda może także być uzasadniona w świetle art. 102 k.p.c., w myśl którego w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten nie konkretyzuje pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", dlatego ustalenie, czy w sprawie zachodzi taki wypadek zależy od oceny sądu, ocena ta musi jednak uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie.

Do okoliczności branych pod uwagę przez Sąd przy ocenie przesłanek zastosowania omawianego przepisu można zaliczyć także te związane z przedmiotem sporu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1973 r., I CZ 122/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 98), a zwłaszcza jego precedensowym charakterem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73, PUG 1973, nr 12, s. 413).

Zdaniem Sądu z taką precedensową sytuacją mamy do czynienia w sprawie niniejszej, gdyż organ administracji orzekający o karze i odmawiając powodowi odstąpienia od nałożenia kary odwołał się do dosłownego brzmienia przepisu art. 170 ust 4 oze, i zastosował kierunek wykładni, jaki dotychczas był prezentowany także w orzecznictwie SOKiK i sądów wyższej instancji przy orzekaniu o karach uregulowanych w prawie energetycznym czy w innych ustawach regulujących rynek energetyczny, w których przewidziane były kary określone nominalnie, a w których możliwość odstąpienia od ich nałożenia także abstrahowała od oceny elementu podmiotowego, jakim jest zawinienie czy warunki osobiste podmiotu dopuszczającego się naruszenia. Takie podejście organu nie może zostać ocenione negatywnie, poprzez np. obciążenie organu kosztami procesu poniesionymi przez powoda, z uwagi na to, że Sąd dokonał w sprawie niniejszej wykładni prokonstytucyjnej przepisu regulującego odstąpienie od nałożenia kary, do czego literalna wykładnia nie upoważniała organu. Dokonana przez Sąd ocena elementu podmiotowego nie wynikała wprost z przepisu, podobnie także jak uznanie braku proporcjonalności regulacji określającej karę, dlatego nie mogły być one przedmiotem oceny dokonywanej przez organ administracyjny. Wynika to z faktu, że tradycyjnie to sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości w rozumieniu konstytucyjnym. To odmienne wyważenie przez Sąd interesu społecznego i słusznego interesu strony, z odwołaniem się do wartości konstytucyjnych, spowodowało wydanie innego rozstrzygnięcia niż organ.

Powyzsze okoliczności zdaniem Sądu także przemawiały za nieobciążaniem organu kosztami postępowania poniesionymi przez powoda.

Ostateczne poniesienie przez powoda kosztów sądowych i zastępstwa procesowego, nie jest nieusprawiedliwione, gdyż powód obiektywnie oceniając jego działanie (zaniechanie) nie postąpił zgodnie z obowiązującymi przepisami i wszczęcie procedury zmierzającej do wymierzenia mu kary nie było niezasadne.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

ZARZĄDZENIE

(...)